

Flaga Obornik Śląskich na Antarktydzie



Flaga Obornik Śląskich towarzyszyła żeglarzom od 2019 roku do teraz. Została przekazana przez Panią Ewę Madej osobiście na ręce Huberta Oziminy Zastępcy Burmistrza Obornik Śląskich. To niezwykle symbol tych niezwykle przygód. Razem z flagą, żeglarze podarowali dokumentację zdjęciową, ukazującą podróż po jednej z najtrudniejszych i najsurowszych części świata. W ten sposób flaga Obornik Śląskich stała się świadkiem wyjątkowej wyprawy, która połączyła pasję do żeglarstwa z dumą reprezentowania naszej małej ojczyzny na końcu świata.



Flaga Obornik Śląskich w Krainie Lodu

Ushuaia, na krańcu świata w Argentynie, to punkt startowy dla wyprawy na Antarktydę. Przed wyruszeniem w niebezpieczną Cieśninę Drake'a, żeglarze przygotowują jacht i zapasy. Sezon w tej części świata przypada na południowe lato, kiedy zmienne warunki pogodowe i silne wiatry stanowią wyzwanie podczas rejsu na Antarktydę. Cieśnina Drake'a, gdzie spotykają się wody trzech oceanów, słynie z gwałtownych sztormów i trudnej nawigacji, co sprawia, że dotarcie na ląd zajmuje 4-5 dni. Po przeprawie, pierwsze góry lodowe i zwierzęta, takie jak pingwiny i foki, oznaczają zbliżenie do celu.

Po dotarciu na Antarktydę, żeglarze cieszą się 24-godzinnym dniem polarnym, który dodaje energii do dalszej eksploracji. Jednym z najbardziej urokliwych miejsc jest argentyńska stacja Brown w Paradise Bay, a także ukraińska stacja Vernadsky, w kanale Lemaire. Na Antarktydzie warunki są zmienne – często trzeba zmieniać plany i szukać schronienia przed lodem i wiatrami. Czasem jednak pogoda pozwala na spokojniejszy rejs, obserwację dzikiej przyrody i wyprawy na ląd, by podziwiać pingwiny, orki czy wieloryby.

Podczas wyprawy 2023/2024, po przepłynięciu Cieśniny Drake'a, załoga odwiedziła Wyspy Szetlandzkie, Morze Weddella i chilijską bazę Carvajal. Zaskoczyły ich zupełnie inne krajobrazy Antarktydy – silny wiatr, zmienne warunki i niebezpieczny lód. Zespół dotarł również na Wyspę Słoniową, gdzie w 1916 roku czekała załoga statku „Endurance” Ernesta Shackletona, zanim zostali uratowani.

Zdjęcia: Ewa Madej











19-11-2024

- [Udostępnij](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)

[Wszystkie aktualności](#)